

Sygn. akt I C 464/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 6 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Łęczycy, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Wojciech Wysoczyński

Protokolant: sek. sąd. Katarzyna Retkowska

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2017 roku, w Ł., na rozprawie,

sprawy z powództwa U. W. i S. K. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz U. W. kwotę 8.000 zł / osiem tysięcy / złotych wraz z odsetkami od dnia 4 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku – ustawowymi i od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty – ustawowymi za opóźnienie;
2. oddala powództwo U. W. w pozostałej części;
3. zasądza od U. W. na rzecz Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 56,40 / pięćdziesiąt sześć złotych 40/100/ tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. obciąża i nakazuje pobrać od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy kwotę 382,24 zł / trzysta osiemdziesiąt dwa złote 24/100/ tytułem częściowego zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych;
5. zasądza od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz S. K. (1) kwotę 7.000 zł / osiem tysięcy / złotych wraz z odsetkami od dnia 4 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku – ustawowymi i od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty – ustawowymi za opóźnienie;
6. oddala powództwo S. K. (1) w pozostałej części;
7. zasądza od S. K. (1) na rzecz Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 480,60 / czterysta osiemdziesiąt złotych 60/100/ tytułem zwrotu kosztów procesu;
8. obciąża i nakazuje pobrać od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy kwotę 480,08 zł / czterysta osiemdziesiąt złotych 08/100/ tytułem częściowego zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych;
9. nie obciąża powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygnatura akt I C 464/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 1 września 2015 roku, powódka U. W. reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika – adwokata wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. kwoty

20.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią siostry A. O. (1) na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 7 czerwca 2003 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 04 października 2014 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki U. W. kosztów procesu według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.800,00 zł oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 34,00 zł.

W pozwie z dnia 1 września 2015 roku, powód S. K. (1) reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika – adwokata wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. kwoty 20.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią siostry A. O. (1) na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 7 czerwca 2003 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 04 października 2014 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda S. K. kosztów procesu według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.800,00 zł oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 34,00 złotych / pozew k.2-15/.

Postanowieniem z dnia 19 października 2015 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Łęczycy zwolnił U. W. od opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 500 złotych i oddalił wnioski powódki U. W. o zwolnienie od kosztów sądowych w pozostałym zakresie, nadto zwolnił powoda S. K. (1) od kosztów sądowych w całości / postanowienie k.66-67/.

W odpowiedzi na pozew pozwany – reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika – radcę prawnego wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany kwestionował powództwo co do zasady i wysokości oraz zgłosił zarzut przyczynienia się poszkodowanej do szkody / odpowiedź na pozew k. 73-75/.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 czerwca 2003 r. około godziny 9:15 w miejscowości Ł., woj. (...), J. O., kierujący samochodem ciężarowym marki S. o nr. rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, iż nie zachował szczególnej ostrożności i odstępów bocznych od wyprzedzanego ciągnika marki U. z przyczepami, uderzył w tył przyczepy powodując utratę sterowności samochodu, który zjechał do rowu i na łąkę, pasażerka A. O. (1) wypadła z kabiny samochodu, doznając rozległych obrażeń głowy, skutkujących jej zgonem.

Wyrokiem z dnia 14 września 2004 roku, wydanym w sprawie II K 864/03 J. O. został uznany za winnego czynu wypełniającego dyspozycję art. 177 § 2 k.k. i za to na wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby / odpis wyroku k.26-27/.

Samochód ciężarowy którym podróżowała zmarła A. O. (1) marki S. (...) nr rej. (...) nie był wyposażony w pasy bezpieczeństwa.

Gdyby podróżująca samochodem marki S. (...) nr rej. (...) zmarła A. O. (1) w chwili wypadku podróżowała na siedzeniu pasażera nie byłaby obowiązana do zapięcia pasów bezpieczeństwa.

A. O. (1) w chwili wypadku w dniu 7 czerwca 2003 roku, nie była zapięta pasem bezpieczeństwa, znajdowała się na tzw. leżance. Na skutek działania siły bezwładności została wyrzucona podczas wypadku z kabiny co skutkowało opisanymi w aktach sprawy doznanymi obrażeniami ciała. Przebywanie na „leżance” za fotelami nie dawało (praktycznie) możliwości przeciwdziałania w celu zapobieżenia wypadnięcia z kabiny. Miało to zasadniczy wpływ na jej śmierć. Pozycja podróżowania A. O. (1) w znacznym stopniu zwiększyła prawdopodobieństwo wypadnięcia z kabiny. Poszkodowana nie powinna przebywać na leżance w czasie ruchu pojazdu. Powinna zajmować miejsce na siedzeniu. Zajmowanie miejsca na leżance zwiększyło zakres obrażeń poszkodowanej. Poszkodowana na skutek siły bezwładności została wyrzucona z kabiny, nie mając możliwości uchwycenia się jakiegokolwiek elementu, który zahamowałby siłę bezwładności. Pasażerka nie miała szans niczego się przytrzymać będąc na leżance. Zmarła miałaby większe szanse

na przeżycie gdyby siedziała na miejscu dla pasażera. Zaparcie się rękoma i nogami zminimalizowałyby skutki w przypadku zmarłej.

A. O. (1) na skutek działania siły bezwładności została wyrzucona z kabiny podczas wypadku również będąc w siedzeniu pasażera. Siedząc mogłaby podjąć działania obronne / opinia biegłego ds. ruchu drogowego – podstawowa i uzupełniająca k.154-158, k. 174-175, protokół rozprawy z dnia 21 marca 2017 roku 00:02:18/.

Posiadacz pojazdu S. o nr. rej. (...) w dacie wypadku, był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) w W. /bezsporne/.

W dacie wypadku siostry, powódka U. W. miała 35 lat. W dacie zdarzenia powódka była osobą zamężną. Posiadała troje dzieci w wieku 14 i 12 lat. Siostry utrzymywały ze sobą bliskie, regularne kontakty. Widywały się codziennie, dzieląc pomiędzy siebie obowiązek opieki nad rodzicami i bratem. Siostry spędzały ze sobą święta i wszystkie uroczystości rodzinne. A. O. (1) została matką chrzestną syna U. W..

Po śmierci siostry powódka pozostawała pod opieką lekarza rodzinnego. Zażywała leki uspokajające – relanium. Nie korzystała z opieki psychologa ani psychiatry.

Powódka często wspomina siostrę, spędzone razem święta, wyjazdy i inne wspólnie spędzone chwile. Powódka codziennie ogląda zdjęcia siostry. Regularnie - dwa razy w tygodniu odwiedza grób siostry / zez. A. G. – rozprawa z dnia 5.04.2016 r. 00:12:31, zez. J. K. – rozprawa z dnia 5.04.2016 r. 00:17:08, zez. S. W. – rozprawa z dnia 5.04.2016 r. 00:29:02, zez. M. O. – rozprawa z dnia 9.06.2016 r. 00:07:14, zez. powódki protokół rozprawy z dnia 21 marca 2017 roku 00:36:54/.

Powód S. K. (1) w dacie śmierci siostry był bezdzietnym kawalerem. Od urodzenia jest osobą upośledzoną, niesamodzielną pozostaje pod opieką rodziny. S. K. (1) był zżyty z siostrą, albowiem A. O. pomagała w opiece nad powodem.

Powód przeżywał śmierć siostry. Płakał, miał trudności ze snem. Powód często wspomina siostrę, regularnie odwiedza grób siostry. / zez. A. G. – rozprawa z dnia 5.04.2016 r. 00:12:31, zez. J. K. – rozprawa z dnia 5.04.2016 r. 00:17:08, zez. S. W. – rozprawa z dnia 5.04.2016 r. 00:29:02, zez. powoda protokół rozprawy z dnia 21 marca 2017 roku 00:41:38/.

U. W. ma sprawność umysłową w normie - zachowana zdolność właściwego zapamiętywania i odtwarzania wydarzeń z przeszłości.

U. W. nie wykazuje zaburzeń w sferze psychicznej.

Aktualnie biegły psycholog nie stwierdził u U. W. zaburzeń nerwicowych, które byłyby reakcją na śmierć jej siostry. Zaistniałe zdarzenie w sposób istotny w przeszłości, negatywnie wpłynęło na funkcjonowanie w sferze psychicznej, doprowadzając do chwilowego rozstroju zdrowia powódki. Reakcja psychologiczna na śmierć siostry nie wykraczała jednak poza ogólnie przeżywaną w takich okolicznościach reakcję żałoby. Jak wynika z wywiadu powódka przed śmiercią siostry była osobą zdrową, nie leczyła się psychiatrycznie i neurologicznie, nie miała urazów głowy, nie brała leków. Z relacji świadków i wypowiedzi powódki wynika, że w okresie przed wypadkiem była osobą towarzyską, silnie emocjonalnie związaną z siostrą, wzajemnie się wspierały i sobie pomagały. Miały wspólne plany. Nagła śmierć jej siostry niewątpliwie negatywnie wpłynęła na funkcjonowanie powódki, ale nie spowodowała trwałego uszczerbku na zdrowiu, brak widocznych następstw psychofizycznych- aktualnie w badaniach testowych brak oznak zaburzeń nerwicowych i adaptacyjnych.

U U. W. przez około 1 rok występował dość znaczny zakres cierpień psychicznych. Konsekwencją śmierci było wystąpienie zaburzeń adaptacyjnych, które sprowadzały się do odczuwania bólu psychicznego, uporczywych myśli związanych ze zmarłą, obniżonego nastroju, poczucia pustki, ograniczonej zdolności do skutecznego wykonywania codziennych czynności. Objawy te ograniczyły funkcjonowanie powódki głównie w wymiarze osobistym i towarzyskim, a także miały wpływ na sferę emocjonalną. Powódka początkowo nie potrafiła pogodzić się z nową

sytuacją, zaakceptować śmierci swej siostry. W okresie żałoby przechodziła wszystkie etapy żalu po starciu. Choć przeżywała śmierć siostry to nie podjęła terapii psychologicznej ani psychiatrycznej, korzystała z pomocy lekarza rodzinnego. W tym okresie wyłączyła się z życia towarzyskiego. W kolejnych miesiącach wraz z wypracowaniem nowych zasad funkcjonowania w zmienionych warunkach, zakres cierpień ulegał zmniejszeniu i aktualnie występuje on nadal we wspomnieniach powódki / opinia biegłego psychologa k.113-115/.

S. K. (1) ma sprawność umysłową mieszczącą się w granicach upośledzenia w stopniu umiarkowanym. Jego zdolności do postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania w wydarzeń z przeszłości są istotnie upośledzone.

S. K. (1) nie wykazuje objawów choroby psychicznej ani zaburzeń nerwicowych.

Aktualnie biegły nie stwierdził u S. K. (1) zaburzeń nerwicowych, które byłyby reakcją na śmierć jego siostry. Zaistniałe zdarzenie w przeszłości, negatywnie wpłynęło na funkcjonowanie powoda w sferze psychicznej, doprowadzając do chwilowego zaburzenia zachowania powoda. Reakcja psychologiczna na śmierć siostry była krótkotrwała i odbiegała od ogólnie przeżywanych w takich okolicznościach reakcji żałoby. Jak wynika z wywiadu powód był od urodzenia osobą upośledzoną, niesamodzielną, ale wyciszoną i spokojną. Nie sprawiał swoim zachowaniem istotnych kłopotów wychowawczych. Nie leczył się psychiatrycznie, leczyl się natomiast neurologicznie. Z relacji rodziny i wypowiedzi opiniowanego wynika, że w okresie przed wypadkiem był osobą silnie emocjonalnie związaną z siostrą, która się nim opiekowała i mu pomagała. Dawała mu ona, również jak i pozostała rodzina, poczucie bezpieczeństwa. Nagła śmierć siostry niewątpliwie negatywnie wpłynęła na jego funkcjonowanie, ale nie spowodowała trwałego uszczerbku w jego psychice i powód szybciej niż inne osoby w rodzinie powrócił do równowagi psychicznej.

U S. K. (1) przez okres paru miesięcy występował umiarkowany zakres cierpień odczuwania bólu psychicznego, uporczywych myśli związanych ze zmarłą, obniżonego nastroju, płaczliwości, zaburzeń snu. w kolejnych miesiącach, wraz z wypracowaniem nowych zasad funkcjonowania w zmienionych warunkach, zakres cierpień ulegał zmniejszeniu i aktualnie on nie występuje. Powód zachował siostrę w swoich wspomnieniach, chociaż pamięć ta jest jedynie powierzchowna. / opinia biegłego psychologa k.117-119/.

Pełnomocnik strony powodowej w dniu 11 lipca 2014 r. zgłosił do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego za pośrednictwem (...) S.A. V. (...) sprawę dotyczącą wypłaty stosownych świadczeń na rzecz rodziny zmarłej A. O. (1) /wezwanie k.36-37/.

Dnia 12 lipca 2014 r. (...) S.A. V. (...) potwierdziła przyjęcie zgłoszenia szkody i roszczeń odszkodowawczych z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdu mechanicznego. W dniu 18 lipca 2014 roku (...) S.A. V. (...) potwierdziła przyjęcie zgłoszenia szkody na osobie.

(...) S.A. V. (...) w trakcie podjętych czynności ustaliła, że odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie ponosi Towarzystwo (...) i w dniu 09 września 2014 r. przekazała akta do pozwanego celem dalszej likwidacji/ pisma k.43-46/.

Zgodnie z decyzją pozwanego z dnia 03 października 2014 r. pozwany odmówił przyznania roszczeń na rzecz strony powodowej / decyzja k.48/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody z dokumentów niebudzących wątpliwości co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy oraz w oparciu o dowód z przesłuchania świadków i powodów.

Istotne dla ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie okazały się sporządzone w niniejszej sprawie opinie biegłych. Obie opinie są jasne, spójne, nie zawierają wewnętrznych sprzeczności, odpowiadają w sposób jednoznaczny i logiczny na postawione w tezie dowodowej pytania, a nadto zostały sporządzone przez osoby o niezbędnych do tego kwalifikacjach. Co istotne, pełnomocnicy stron ostatecznie nie wnosili ani o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłych ani też o zobowiązanie biegłych do złożenia opinii uzupełniających akceptując tym samym zaprezentowane w obu opiniach wnioski.

Sąd zważył co następuje:

Powództwa zasługiwały na uwzględnienie w części.

Nie ulega wątpliwości, iż pozwany odpowiada w zakresie odpowiedzialności OC sprawcy wypadku.

Powodowie domagając się zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznali na skutek śmierci siostry spowodowanej czynem niedozwolonym sprawcy wypadku, jako podstawę prawną swojego roszczenia powoływali przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12 (OSNC 2013, nr 4, poz. 45) potwierdził ugruntowane do tej pory stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła przed 3 sierpnia 2008 r.

Sąd Najwyższy wskazał, że zasady i granice odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym wyznacza odpowiedzialność ubezpieczonego, co oznacza, że obowiązek ubezpieczonego zapłaty zadośćuczynienia osobom bliskim zmarłego na podstawie art. 448 k.c. zostaje przejęty przez ubezpieczyciela. Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że zajęte w uchwale stanowisko jest aktualne także na gruncie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który zastąpił mający identyczną treść § 10 rozporządzenia z dnia 24 marca 2000 r.

Sąd Najwyższy odniósł się również do identyfikacji dobra osobistego naruszonego w razie śmierci osoby najbliższej wskutek czynu niedozwolonego. Uznał, że tym dobrem jest szczególna emocjonalna więź rodzinna między najbliższymi, a ponieważ dochodzi do naruszenia własnego dobra osobistego osób bliskich zmarłego, to są oni bezpośrednio poszkodowani czynem sprawcy. Przedstawione stanowisko zaakceptował Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12 (OSNC 2013, nr 7-8, poz. 84), dzieląc ocenę o jego aktualności na gruncie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Podlegające ochronie dobro osobiste, do którego naruszenia dochodzi w razie śmierci osoby bliskiej, określił jako szczególną emocjonalną więź rodzinną między najbliższymi. Podjęcie przez Sąd Najwyższy w pełni zgodnych uchwał z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12 i z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, w których jednoznacznie przyjęto, że żadne unormowania nie wyłączały z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c., usunęło nasuwające się na tym tle wątpliwości interpretacyjne.

Przepis art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Katalog dóbr osobistych określonych w treści art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Przesądza o tym treść art. 23 k.c. a zwłaszcza użyty przez ustawodawcę zwrot „w szczególności”.

Jak uprzednio zaznaczono istniejąca linia orzecznictwa SN potwierdziła, iż więź rodzinna jest dobrem osobistym, którego naruszenie może skutkować zasądzeniem zadośćuczynienia za doznana krzywdę (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10), a także prawo wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 r., I ACa 1137/07).

Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji RP stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie, obejmujące sferę materialną i niematerialną.

Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c.

W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Za taką oceną przemawia dodatkowo art. 446 § 4 k.c., który zezwala obecnie na uzyskanie zadośćuczynienia od osoby odpowiedzialnej za śmierć osoby bliskiej bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza wymienionymi w tym przepisie.

Mając na uwadze przedstawione powyżej rozważania, uznać należy, że strona pozwana, jako ubezpieczyciel odpowiada także za naruszenie dóbr osobistych powodów spowodowane śmiercią A. O. (1), będącą wynikiem deliktu.

W przypadku dochodzenia świadczeń na podstawie art. 446 § 4 k.c., jak również na podstawie art. 448 k.c., nie chodzi o samą najbliższą rodzinę (czyli rodziców, dzieci lub - względnie - rodzeństwo), ale o rodzinę sensu largo. W krąg tak pojmowanej rodziny mogą wchodzić różne osoby, połączone nie tylko więzami pokrewieństwa, przy czym więzy te nie przesądzają automatycznie o zasądzeniu świadczenia. Ważny jest aspekt bliskiej relacji pomiędzy zmarłym a osobą pokrzywdzoną, skoro zadośćuczynienie należy się nie wszystkim członkom rodziny, a wyłącznie członkom najbliższym. O tym, kto jest takim najbliższym członkiem rodziny, również będą decydować okoliczności konkretnego przypadku. / por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi - I Wydział Cywilny z dnia 12 lipca 2013 r. I ACA 227/13/. Szersze pojęcie rodziny, oparte nie tylko na więzach formalnych przyjęte zostało przez SA w Gdańsku w wyr. z 23.12.2014 r. (I ACA 638/14, Legalis).

Aby ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny zmarłego sąd powinien stwierdzić, czy istniała odpowiednio silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (wyr. SN z 9.3.2012 r., I CSK 282/11).

Jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe zarówno powódka jak i powód w okresie przed wypadkiem byli osobami silnie emocjonalnie związani z siostrą.

Uwzględniając powyższe, należy uznać, że powodowie posiadają przymiot najbliższych członków rodziny zmarłej, a zatem są uprawnieni do wystąpienia z roszczeniem o zadośćuczynienie.

Zgodnie z art. 448 k.c. zadośćuczynienie winien sąd przyznać w odpowiedniej wysokości.

Ustawodawca poza wskazaniem, iż kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być „odpowiednia” nie wskazuje innych zasad ustalenia jej wysokości (posiłkować w tym zakresie należy się orzecznictwem i poglądami wypracowanymi na tle stosowania art. 445, 448, 23 i 24 k.c.). Orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje natomiast, iż przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich czynników jak: wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, stopień cierpień psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy.

Ustalenie jej wysokości powinno być jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Uwzględniając stopień cierpień powodów, które jak wynika z treści zeznań powodów mają nadal wpływ na ich życie, nieodwracalność skutków powstałych wskutek śmierci A. O. (1), zmiany w sferze psychicznej jakie zaszły u powodów po wypadku, uzasadniają zdaniem Sądu, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki U. W. kwoty 16.000 zł. tytułem zadośćuczynienia, oraz na rzecz S. K. (1) kwoty w wysokości 14.000 złotych.

Skutki śmierci A. O. (1) rozciąga się wszak na całe życie powodów i nie doznaje ograniczeń czasowych. Śmierć A. O. była dla powodów zdarzeniem identyfikowalnym jednoznacznie jako tragiczne i nagłe. Śmierć A. O. zapewne spowodowała utratę jednych z ważnych osób w ich życiu, zmieniła atmosferę i strukturę rodziny, co dla powodów wówczas miało i nadal ma istotne znaczenie. Powodowie doznali naruszenia dobrostanu emocjonalnego i psychicznego. Bliskość rodziny bezsprzecznie stanowi rodzaj wsparcia psychologicznego, daje poczucie bezpieczeństwa.

Zaistniałe zdarzenie w sposób istotny w przeszłości, negatywnie wpłynęło na funkcjonowanie w sferze psychicznej, doprowadzając do chwilowego rozstroju zdrowia powódki. Z relacji świadków i wypowiedzi powódki wynika, że w okresie przed wypadkiem była osobą towarzyską, silnie emocjonalnie związaną z siostrą, wzajemnie się wspierały i sobie pomagały. Miały wspólne plany. Nagła śmierć jej siostry niewątpliwie negatywnie wpłynęła na funkcjonowanie powódki. U U. W. przez około 1 rok występował dość znaczny zakres cierpień psychicznych. Konsekwencją śmierci było wystąpienie zaburzeń adaptacyjnych, które sprowadzały się do odczuwania bólu psychicznego, uporczywych myśli związanych ze zmarłą, obniżonego nastroju, poczucia pustki, ograniczonej zdolności do skutecznego wykonywania codziennych czynności. Objawy te ograniczyły funkcjonowanie powódki głównie w wymiarze osobistym i towarzyskim, a także miały wpływ na sferę emocjonalną. Powódka początkowo nie potrafiła pogodzić się z nową sytuacją, zaakceptować śmierci swej siostry. W okresie żałoby przechodziła wszystkie etapy żalu po starciu. Powódka korzystała z pomocy lekarza rodzinnego. W tym okresie wyłączyła się z życia towarzyskiego. W kolejnych miesiącach wraz z wypracowaniem nowych zasad funkcjonowania w zmienionych warunkach, zakres cierpień ulegał zmniejszeniu i aktualnie występuje on nadal we wspomnieniach powódki.

Zaistniałe zdarzenie w przeszłości, negatywnie wpłynęło na funkcjonowanie powoda w sferze psychicznej, doprowadzając do chwilowego zaburzenia zachowania powoda.

Jak wynika z wywiadu powód był od urodzenia osobą Z relacji rodziny i wypowiedzi opiniowanego wynika, że w okresie przed wypadkiem był osobą silnie emocjonalnie związaną z siostrą, która się nim opiekowała i mu pomagała. Dawła mu ona, również jak i pozostała rodzina, poczucie bezpieczeństwa. Nagła śmierć siostry niewątpliwie negatywnie wpłynęła na jego funkcjonowanie. U S. K. (1) przez okres paru miesięcy występował umiarkowany zakres cierpień odczuwania bólu psychicznego, uporczywych myśli związanych ze zmarłą, obniżonego nastroju, płaczliwości, zaburzeń snu. W kolejnych miesiącach, wraz z wypracowaniem nowych zasad funkcjonowania w zmienionych warunkach, zakres cierpień ulegał zmniejszeniu i aktualnie on nie występuje. Powód zachował siostrę w swoich wspomnieniach, chociaż pamięć ta jest jedynie powierzchowna.

W świetle powyższych okoliczności brak jest podstaw do uwzględnienia stanowiska pozwanego, natomiast stanowisko powodów co do wysokości zadośćuczynienia należało uznać za zasadne częściowo.

Aktualnie biegły psycholog nie stwierdził u U. W. zaburzeń nerwicowych, które byłyby reakcją na śmierć jej siostry. U powódki reakcja psychologiczna na śmierć siostry nie wykraczała poza ogólnie przeżywaną w takich okolicznościach reakcję żałoby. Nagła śmierć siostry niewątpliwie negatywnie wpłynęła na funkcjonowanie powódki, ale nie spowodowała trwałego uszczerbku na zdrowiu. U powódki brak jest widocznych następstw psychofizycznych zdarzenia - aktualnie w badaniach testowych u powódki nie stwierdzono zaburzeń nerwicowych i adaptacyjnych. Zaburzenia adaptacyjne ograniczyły funkcjonowanie powódki jedynie w wymiarze osobistym i towarzyskim. Choć przeżywała śmierć siostry to nie podjęła terapii psychologicznej ani psychiatrycznej.

Zdolności S. K. (1) do postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania w wydarzeń z przeszłości są istotnie upośledzone. Reakcja psychologiczna na śmierć siostry była krótkotrwała i odbiegała od ogólnie przeżywanych w takich okolicznościach reakcji żałoby.

Aktualnie biegły nie stwierdził u S. K. (1) zaburzeń nerwicowych, które byłyby reakcją na śmierć jego siostry. Nagła śmierć siostry niewątpliwie negatywnie wpłynęła na jego funkcjonowanie, ale nie spowodowała trwałego uszczerbku w jego psychice i powód szybciej niż inne osoby w rodzinie powrócił do równowagi psychicznej.

Wraz z wypracowaniem nowych zasad funkcjonowania w zmienionych warunkach, zakres cierpień powoda ulegał zmniejszeniu i aktualnie on nie występuje.

Oceniając zasadność wysokości żądania powodów w zakresie zadośćuczynienia wskazać należy, że utrata osoby bliskiej w tragicznym zdarzeniu nie podlega żadnej wycenie. Nie ma żadnych mierników, które pozwoliłyby ocenić wartość cierpienia osób po utracie najbliższych. Na rozmiar krzywdy i cierpienia osoby bliskiej ma wpływ także to, że śmierć jest nagła, nieprzewidziana, spowodowana wyłącznie działaniem innej, obcej osoby.

Mimo cierpień, wywierających wpływ na psychikę związanych z przeżyciami po śmierci najbliższych, funkcjonowanie powodów jest prawidłowe. W dacie wypadku powodowie byli osobami dorosłymi, powódka założyła własną rodzinę. Dodatkowo od wypadku minęło 14 lat zatem upływ czasu wpłynął na złagodzenie cierpień powodów i pozwolił im przystosować się do nowej sytuacji.

W toku postępowania pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut przyczynienia się poszkodowanej do szkody. Zarzut ten okazał się zasadny.

Zgodnie z treścią art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że przyczynienie się do szkody osoby bezpośrednio poszkodowanej, która zmarła, uzasadnia obniżenie świadczeń przewidzianych w art. 446 § 3 i 4 k.c., należnych osobom jej bliskim (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1985 r. IV CR 398/85, niepubl., z dnia 6 marca 1997 r. II UKN 20/97, OSNP 1997/23/478, z dnia 19 listopada 2008 r. III CSK 154/08 i z dnia 12 lipca 2012 r. I CSK 660/11, niepubl.).

Przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba.

Przy czym o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wyłącznie w przypadku, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, a nie w jakimkolwiek innym powiązaniu przyczynowym. Innymi słowy - zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, czyli włączać się musi jako dodatkowa przyczyna szkody.

W realiach rozpoznawanej sprawy Sąd przyjął, że A. O. (1) przyczyniła się do powstania szkody w 50%.

A. O. (1) w chwili wypadku w dniu 7 czerwca 2003 roku nie była zapięta pasem bezpieczeństwa, znajdowała się na tzw. leżance. Na skutek działania siły bezwładności została wyrzucona podczas wypadku z kabiny co skutkowało opisanymi w aktach sprawy doznanymi obrażeniami ciała. Przebywanie na „leżance” za fotelami nie dawało (praktycznie) możliwości przeciwdziałania w celu zapobieżenia wypadnięcia z kabiny. Miało to zasadniczy wpływ na jej śmierć. Pozycja podróżowania A. O. (1) w znacznym stopniu zwiększyła prawdopodobieństwo wypadnięcia z kabiny. Poszkodowana nie powinna przebywać na leżance w czasie ruchu pojazdu. Powinna zajmować miejsce na siedzeniu. Zajmowanie miejsca na leżance zwiększyło zakres obrażeń poszkodowanej. Poszkodowana na skutek siły bezwładności została wyrzucona z kabiny, nie mając możliwości uchwycenia się jakiegokolwiek elementu, który zahamowałby siłę bezwładności. Pasażerka nie miała szans niczego się przytrzymać będąc na leżance. Zmarła miałaby większe szanse na przeżycie gdyby siedziała na miejscu dla pasażera. Zaparcie się rękoma i nogami zminimalizowałyby skutki w przypadku zmarłej. Siedząc mogłaby podjąć działania obronne.

Oceniając przywołane powyżej okoliczności sprawy, zwłaszcza zachowanie poszkodowanej które cechowała rażąca lekkomyślność wysokość należnego zadośćuczynienia stanowić powinno 50% pełnego zadośćuczynienia. W przypadku powódki jest to kwota 8.000 złotych, zaś w przypadku powoda 7.000 złotych.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie 1 i 5 wyroku, oddalając powództwa w pozostałej części jak w punktach 2 i 6 wyroku.

O należnych odsetkach ustawowych, Sąd orzekł zgodnie z brzmieniem przepisów art. 359 § 1 k.c., 481§1 k.c., art. 455 k.c. i 817 § 1 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Jak ustalono (...) S.A. V. (...) w trakcie podjętych czynności likwidacyjnych ustaliła, że odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie ponosi Towarzystwo (...) i w dniu 9 września 2014 r. przekazała akta do pozwanego celem dalszej likwidacji. Zgodnie z decyzją pozwanego z dnia 3 października 2014 r. pozwany odmówił przyznania roszczeń na rzecz strony powodowej. Decyzja strony pozwanej ostatecznie zakończyła postępowanie likwidacyjne i od następnego dnia po tym terminie pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem żądanego świadczenia. Zasadnym jest zatem stanowisko powodów, że żądanie odsetek co do zasady należy się od dnia następującego po dniu wydania decyzji z dnia 4 października 2014 roku. Na marginesie zauważyć należy, że w toku postępowania daty początkowego terminu naliczania odsetek ustawowych strona pozwana nie kwestionowała.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Zgodnie z treścią przywołanego artykułu w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

W razie współuczestnictwa formalnego (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika / por. Uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 10 lipca 2015 r. III CZP 29/15, SIP Legalis numer 1263393/.

W przypadku powódki wyliczenie przedmiotowych kosztów przedstawia się następująco;

Powódka poniosła następujące koszty procesu: 500 zł. – opłata od pozwu oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.432 złote. Powód poniósł jedynie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.434 złote.

Pozwany poniósł następujące koszty: 1.666,01 złotych – łączne koszty opinii biegłego (po 833 złote na rzecz powoda i powódki) oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.434 złote.

Koszty procesu w przypadku powódki wyniosły łącznie 4.984 zł, w tym po stronie powódki kwotę 2.934 złote, zaś po stronie pozwanego 2.050 zł. Powódka utrzymała się ze swoim roszczeniem w 40%. Powódkę, zgodnie z podaną zasadą powinny obciążać koszty w kwocie 2.990,40 zł. Pozwanego winny obciążać koszty w kwocie 1.993,60 złotych. Skoro poniósł koszty w kwocie 2.050 złotych należy mu się zwrot kwoty 56,40 złotych (2.050 zł. - 1.993,60 zł).

Koszty procesu w przypadku powoda wyniosły łącznie 4.484 zł, w tym po stronie powoda kwotę 2.434 złote, zaś po stronie pozwanego 2.050 zł. Powód utrzymał się ze swoim roszczeniem w 35%. Powoda, zgodnie z podaną zasadą powinny obciążać koszty w kwocie 3.363 zł. Pozwanego winny obciążać koszty w kwocie 1.569,40 złotych. Skoro poniósł koszty w kwocie 2.050 złotych należy mu się zwrot kwoty 480,60 złotych (2.050 zł. - 1.569,40 zł).

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w punkcie 3 i 7 wyroku. Sąd na podstawie na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2010r., nr 90, poz. 594 z późn. zm.) w zw. z art. 100 k.p.c. obciążył pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi stosownie do wielkości w jakich strony utrzymali się ze swoimi roszczeniami. Z uwagi na powyższe orzeczono jak w punktach 4 i 8.

Sąd na podstawie na podstawie art. 113 ust.4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2010r., nr 90, poz. 594 z późn. zm.) w zw. z art. 102 k.p.c. nie obciążył powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi przejmując je na rachunek Skarbu Państwa. Obciążenie powodów kosztami sądowymi stanowiłoby nadmierne obciążenie powodów i w znacznym stopniu niwelowałoby kompensującą funkcję wypłaconego powodom zadośćuczynienia.